

POSTANOWIENIE

24 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 24 maja 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa K. S.

przeciwko G. M.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej K. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z 22 marca 2023 r., VII Ca 462/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od doręczenia odpisu niniejszego postanowienia powódce do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba

wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z 22 marca 2023 r. (sygn. akt VII Ca 462/22) został zaskarżony w całości skargą kasacyjną przez powódkę K.S. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono w niej naruszenie art. 365 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 24 listopada 2020 r. sygnatura akt I ACa 211/19 przesądził, że łącząca strony umowa była umową nazwaną, tj. umową przedwstępną, kwalifikowaną z art. 389 k.c. i zawierała istotne postanowienia umowy przyrzeczonej, podczas gdy Sąd Apelacyjny takiego ustalenia nie dokonał. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono natomiast naruszenie art. 389 § 1 k.c. - poprzez przyjęcie, iż zawarta pomiędzy stronami umowa datowana na dzień 24 września 2009 r. jest umową przedwstępną – oraz art. 390 § 3 k.c. w zw. z art. 394 § 3 k.c. poprzez uznanie, iż roszczenie stanowi roszczenie o zwrot zadatku z umowy przedwstępnej, podczas gdy roszczenie winno być kwalifikowane jako roszczenie o zwrot zadatku danego przy innego rodzaju umowie, niż umowa przedwstępna i tym samym nie ulega przedawnieniu w terminie roku od dnia jej zawarcia (art. 390 § 3 k.c.). Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu jej oczywistej zasadności. W ocenie strony powodowej umowa datowana na 24 września 2009 r. nie posiada wszystkich koniecznych elementów umowy przedwstępnej. Stanowisko takie stoi w sprzeczności z ustaleniami Sądu Apelacyjnego w Szczecinie poczynionymi w sprawie I ACa 211/19. Nie można wobec tego stosować do niej art. 390, w tym art. 390 § 3 k.c., co czyni zarzut przedawnienia bezskutecznym i uzasadniania - dla oceny roszczenia powódki - stosowanie ogólnym terminów przedawnienia.

W ocenie Sądu Najwyższego wskazana przez skarżącą przesłanka „oczywistej zasadności skargi” nie została wykazana. Zachodzi ona, bowiem, wówczas, kiedy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, niepubl.).

Powódka upatrywała oczywistej zasadności jej skargi kasacyjnej w naruszeniu art. 365 k.p.c., a ściślej art. 365 § 1 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie przez Sąd Okręgowy, niezgodnie z oceną wyrażoną w prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wydanego w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, a dotyczącej innej części roszczenia wywodzonego z tego samego stosunku prawnego, że umowa będąca podstawą sporu datowana na 24 września 2009 r. posiada wszystkie konieczne elementy umowy przedwstępnej. Na poparcie tego zarzutu przywołano obszerne fragmenty oceny prawnej tej umowy dokonane w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 listopada 2020 r. wydanego w sprawie I ACa 211/19. Nieuwzględnienie skutku określonego w art. 365 § 1 k.p.c., jaki wywołał prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego, ale prawidłowo zinterpretowany uzasadniało zarazem podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego. Nie można uznać tej argumentacji zawartej w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania za przesądzającą o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Przede wszystkim poważne wątpliwości budzi założenie skarżącej jakoby prawomocny wyrok Sądu

Apelacyjnego z 24 listopada 2020 r. wydany w sprawie I ACa 211/19 miał znaczenie prejudycjalne w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. dla rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę kasacyjną. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaczyna bowiem przeważać stanowisko ujmujące wąsko skutek, jaki wywołuje na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie sądu. Skutek ten należy odnieść wyłącznie do sentencji wyroku, a nie może być wywodzony z treści jego uzasadnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lipca 2019 r., I CSK 323/18, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego – wyrażającego ten kierunek wykładni art. 365 § 1 k.p.c. – wskazano, że przepis zawarty w art. 365 § 1 k.p.c. jest ściśle powiązany z przepisem art. 366 k.p.c., bowiem oba przepisy wyrażają dwa aspekty prawomocności materialnej orzeczenia. Powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) stanowi negatywny aspekt tej prawomocności, będąc negatywną i bezwzględną przesłanką procesową, której zaistnienie - co ma miejsce w razie tożsamości przedmiotowej i podmiotowej zakończonemu prawomocnie procesowi i kolejnego postępowania - wyłącza dopuszczalność orzekania w sprawie i prowadzi do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), ewentualnie - jeżeli zaistniała dopiero w toku postępowania - prowadzi do jego umorzenia jako niedopuszczalnego (art. 355 k.p.c.). Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) wyraża natomiast pozytywny aspekt prawomocności materialnej i przejawia się w tym, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie prawne (kwestia wstępna) kształtuje się tak, jak to zostało rozstrzygnięte w prawomocnym wyroku. W przeciwieństwie do powagi rzeczy osądzonej, która zawsze wyklucza uwzględnienie żądania, moc wiążąca prawomocnego orzeczenia może doprowadzić zarówno do uwzględnienia, jak i oddalenia powództwa. Przedmiotowe granice mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia należy jednak oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c., tj. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. Objęte jest nią tylko to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.), przy czym przedmiot ten należy postrzegać przez pryzmat żądania pozwu i faktów przytoczonych w celu jego uzasadnienia (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c.). W tym ujęciu moc wiążąca dotyczy tylko rozstrzygnięcia o żądaniu w połączeniu z jego podstawą

faktyczną, nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu, i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów, ani na ustalenia faktyczne i poglądy interpretacyjne stojące u podstaw prawomocnego orzeczenia. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może jednak służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji. Za takim wąskim ujęciem mocy wiążącej przemawiają konstytucyjne gwarancje dotyczące niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji), procesowa zasada dyspozycyjności, a także chęć zapobiegania petryfikacji rozstrzygnięć błędnych. Przemawiają one za tym, aby sąd mógł na nowo i samodzielnie poczynić ustalenia dotyczące faktów i sformułować oceny prawne, które rzutują na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. W rezultacie art. 365 § 1 k.p.c., wyznaczający granice omawianego związania, powinien być wykładany ściśle. Zwłaszcza że podstawową wartością, jaką realizować ma prawomocność materialna orzeczenia jest pewność prawna, a nie jednolitość orzecznictwa, która osiągnięta być może również poprzez realizację wymagania, by sąd rozpoznający kolejną sprawę między stronami szczególnie wnikliwie i rozważnie ją osądził, uwzględniając także argumenty, które przytoczył sąd w sprawie zakończonej wcześniej (zob. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2022 r., III CZP 23/22, niepubl. i z 22 kwietnia 2022 r., III CZP 79/22, OSNC 2023, nr 1, poz. 2 oraz powołane w nim inne orzeczenia Sądu Najwyższego). Moc wiążąca odnosi się więc do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami i oceną prawną zawartą w uzasadnieniu innego orzeczenia, w tym rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego. Zakresem prawomocności materialnej jest bowiem objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do tego doprowadziły. Tego rodzaju zagadnienia mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach, dopóki, dopóty nie zostaną objęte rozstrzygnięciem w sposób, który będzie wiązał kolejne sądy w dalszych postępowaniach. Uwzględniając ten kierunek wykładni art. 365 § 1 k.p.c. za bezskuteczną należy uznać argumentację zawartą w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołującą się do oceny prawnej dotyczącej umowy będącej także obecnie podłożem sporu

sądowego wyrażonej przez Sąd Apelacyjny w innej prawomocnie zakończonych sprawie dotyczącej innej części roszczenia niż dochodzonej w późniejszym postępowaniu sądowym. Uwzględniając wyżej przedstawioną ocenę skutków prawnych, jakie wywołuje art. 365 § 1 k.p.c. bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest to, czy ocena prawna umowy z 24 września 2009 r. wyrażona przez Sąd Okręgowy w wyroku zaskarżonym skargą kasacyjną jest zgodna z oceną prawną tej samej umowy dokonaną w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 listopada 2020 r., w sprawie I ACa 211/19.

Nie można przyjąć oczywistej zasadności skargi kasacyjnej także z odwołaniem się wyłącznie do tej części argumentacji wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, która dotyczy przyjętej przez Sąd drugiej instancji kwalifikacji prawnej umowy będącej podłożem sporu jako umowy przedwstępnej w świetle powołanych w skardze przepisów prawa materialnego odnoszących się do umowy przedwstępnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono bowiem uwagę na to, że nie ma przeszkód, aby w umowie przedwstępnej określić, jaka nieruchomość powstanie po np. podziale nieruchomości. Dopuszczalne jest więc zawarcie umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości, jaka ma powstać w przyszłości przez geodezyjne wydzielenie działki z większej nieruchomości. Określenie w takiej umowie obszaru działki jedynie w przybliżeniu może być uznane za wystarczające określenie istotnego postanowienia umowy przyrzeczonej w rozumieniu art. 390 § 2 k.c. w związku z art. 389 k.c. Umowa przedwstępna jest bowiem jedynie zobowiązującą, a więc nie wywołuje skutku rozporządzenia prawem własności. Strony umowy, mogą więc w niej zamieścić także i takie postanowienia, które nie dotyczą jej istoty i skuteczności, ale określają ich postępowanie w okresie poprzedzającym zawarcie umowy przyrzeczonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 24 września 2003 r., III CKN 493/01, niepubl., z 9 czerwca 2009 r., II CSK 24/09, niepubl. i z 6 grudnia 2017 r., I CSK 476/17, niepubl.). W wyroku Sądu Najwyższego z 6 lutego 2018 r., IV CSK 72/17 (OSNC-ZD 2019, nr 1, poz. 9) stwierdzono natomiast, że umowa przedwstępna określa istotne postanowienia umowy przyrzeczonej także wtedy, gdy określono w niej podstawy pozwalające na ich ustalenie najpóźniej w chwili, w której zobowiązanie do zawarcia umowy przyrzeczonej stało się wymagalne. Oznaczenie przedmiotu

umowy definitywnej nie musi zostać dokonane ściśle, a strony mogą w umowie, w granicach wytyczonych w art. 353¹ k.c., określić tylko sposób ustalenia w przyszłości przedmiotu umowy oznaczonej. Także ze względu na wskazane orzeczenia Sądu Najwyższego nie można uznać skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnionej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wskazać należy również, że nie zachodzi też nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozagę – w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego w związku z wnioskiem zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹, § 3 –4 k.p.c., art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. z uwzględnieniem przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1964).

[SOP]

[ał]